

ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ HENRYKA RAABEGO

Z okazji niedawno minionej setnej rocznicy urodzin Profesora Henryka Raabego — organizatora i pierwszego wielce zasłużonego rektora Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, a także z powodu zbliżającej się uroczystości czterdziestolecia działalności tej uczelni — godzi się przypomnieć, chociażby w wielkim skrócie, życiorys i zasługi tego uczonego, patrioty, organizatora nauki, dydaktyka, wychowawcy młodzieży, społecznika i polityka.

Życie Henryka Raabego było bardzo urozmaicone. Śledząc je na tle burzliwej polskiej rzeczywistości — obserwujemy postać polskiego inteligenta, ciągle szykanowanego z powodu socjalistycznych przekonań, najpierw — do r. 1903 — przez władze carskie w Warszawie, potem — do r. 1918 — przez władze austriackie w Krakowie, następnie — w latach 1919—1939 — przez polskie władze sanacyjne, a w latach 1941—1944 przez hitlerowców we Lwowie. Mimo to walczył on bezustannie o dobro Ojczyzny, o sprawiedliwość społeczną, o postępową treść życia i nauki. Tkwiła w nim jakaś niespotykana siła witalna, przejawiająca się w wielokierunkowości działania. Jego dewizą życia było poszukiwanie i przestrzeganie prawdy oraz wpajanie społeczeństwu, a zwłaszcza młodzieży, przekonania, że tylko prawda może uzdrowić stosunki międzyludzkie i tylko na prawdzie można budować przyszłość. Ważył o Polskę demokracji i tolerancji, poszanowania jednostki i wolności przekonań politycznych. Własnym przykładem, słowem i piórem przeciwstawiał się prądom wstecznym w życiu i nauce, odnosząc zwycięstwa, ale też nierzadko ponosząc gorzkie porażki i rozczarowania.

Henryk Raabe urodził się 17 listopada 1882 r. w Warszawie w licznej rodzinie technika maszynowego. Pochodził z osiadłej w Polsce od XVII wieku holendersko-norweskiej rodziny, która uległa spolszczeniu, zachowując ewangelicko-augsburskie wyznanie. Z powodu wczesnej śmierci ojca (r. 1890) wychowywał się w ciężkich warunkach materialnych.

Po ukończeniu w r. 1901 gimnazjum realnego w Warszawie studiował medycynę w rosyjskim Uniwersytecie Warszawskim. Będąc studentem II roku, za udział w patriotycznej manifestacji, której był współorganizatorem, został aresztowany, uwięziony i wydalony z granic imperium rosyjskiego. Wyjechał więc jesienią 1903 r. do Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie studiował nauki przyrodnicze, zwłaszcza zoologię, pod kierunkiem profesorów: A. Wierzejewskiego, H. Hoyera jun., M. Siedleckiego, T. Garbowskiego i E. Godlewskiego jun. Podczas studiów pełnił funkcję preparatora, a następnie tzw. demonstratora, czyli asystenta naukowo-technicznego w Zakładzie Zoologii UJ.

Po złożeniu egzaminu dyplomowego w r. 1910 przez 2 lata pracował w Gimnazjum Realnym w Skierniewicach jako nauczyciel nauk przyrodniczych. Uzyskawszy stypendium Kasy Pomocy Naukowej im. J. Mianowskiego, powrócił do pracy naukowej w Zakładzie Zoologii UJ, gdzie, będąc asystentem wolontariuszem, uzyskał w r. 1915 stopień doktora filozofii w zakresie zoologii. W latach 1917—1919 pełnił funkcję starszego asystenta w Zakładzie Biologii i Embriologii Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego i przy tejże katedrze, kierowanej przez prof. E. Godlewskiego jun., habilitował się w r. 1919 na docenta zoologii.

W okresie pobytu w Krakowie ogłosił 6 prac naukowych, głównie na temat morfologii i fizjologii komórki ameb, a zwłaszcza nad zmianami zachodzącymi w jądrze komórkowym podczas podziału *Amoebidium parasiticum*. Równocześnie działał społecznie w socjalistycznych kółkach młodzieży i w Bratniej Pomocy Studentów UJ, wyjeżdżał też często nielegalnie poza granicę zaboru, do Warszawy, celem przygotowywania młodzieży do mającego nastąpić w r. 1905 strajku przeciw caratowi za zakaz nauczania w szkołach w języku polskim.

W r. 1919 Raabe przeniósł się do wyzwolonej spod niewoli rosyjskiej Warszawy, gdzie jako docent miał przyobiecaną katedrę zoologii w organizującym się, po ucieczce Rosjan z Warszawy w r. 1915, polskim Uniwersytecie Warszawskim. Jako socjalista i wolnomysliciel nie uzyskał jednakże w tajnym głosowaniu wymaganej liczby głosów. Przez cały okres międzywojenny pracował więc jako nauczyciel szkół średnich w Warszawie (1920—1939), dojeżdżając w latach 1921—1925 do Krakowa na zlecenie w UJ wykłady z parazytologii, protozoologii i biologii ogólnej. Równocześnie pracował naukowo w Państwowym Zakładzie Higieny. W tym okresie ogłosił 12 prac z dziedziny parazytologii i protozoologii, opartych głównie na materiale z Morza Śródziemnego. W celu zebrania materiału wyjeżdżał kilkakrotnie do Instytutu Oceanograficznego w Monaco.

Pracował też wiele społecznie w ruchu socjalistycznym, będąc współzałożycielem Związku Zawodowego Nauczycieli Prywatnych Szkół Średnich, prezesem Naczelnej Komisji Szkolnictwa Zawodowego, radnym

z ramienia Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS) stołecznej Rady Miejskiej Warszawy, odważnym bojownikiem o rozbudowę oświaty powszechnej, laicyzację szkół i polepszenie warunków życia młodzieży robotniczej. Wniósł duży wkład w unowocześnienie oraz demokratyzację szkolnictwa i edukacji narodowej. Z ramienia Związku Zawodowego Nauczycieli Prywatnych Szkół Średnich był współzałożycielem 9 wzorowo zorganizowanych szkół średnich w Polsce, sprawując nad nimi opiekę moralną i naukową oraz troszcząc się o nauczanie młodzieży w duchu postępowym.

Z chwilą wybuchu wojny w r. 1939 Henryk Raabe, jako znany na terenie Warszawy socjalistyczny działacz społeczny i oświatowy, był zagrożony aresztowaniem. Wyjechał więc do zajętego przez ZSRR Lwowa i od 1 grudnia 1939 r. objął w Uniwersytecie Lwowskim stanowisko profesora zoologii. Pracując intensywnie naukowo, w dalszym ciągu w dziedzinie protozoologii, oraz dydaktycznie zyskał wielką sympatię młodzieży i współpracowników. Po zajęciu Lwowa w lipcu 1941 r. przez hitlerowców i rozstrzelaniu w tym mieście dwudziestu kilku profesorów, ukrywał się i aż do wyzwolenia Lwowa w lipcu 1944 pracował jako robotnik.

Dnia 1 sierpnia 1944 r. Henryk Raabe na zaproszenie PKWN przyjechał do Lublina i jako znany działacz socjalistyczny został przy Resorcie Oświaty PKWN naczelnikiem Wydziału Szkół Wyższych. Wysunął wówczas projekt, aby dla uczczenia czynu wyzwolenczego PKWN założyć w liczącym 130 tysięcy mieszkańców Lublinie państwową wyższą uczelnię o silnym podłożu przyrodniczym. Dotychczas (od r. 1919) działał w tym mieście tylko Katolicki Uniwersytet Lubelski (KUL), uprawiający przede wszystkim nauki teologiczne i humanistyczne.

Dnia 23 października 1944 r., opracowany głównie przez Henryka Raabego, projekt uczelni wyższej został przez PKWN zatwierdzony. Nadano jej nazwę Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, kreując 4 Wydziały: Przyrodniczy, Lekarski, Rolny i Weterynaryjny, a od stycznia 1945 r. także Wydział Farmaceutyczny. Dnia 24 października Henryk Raabe został przez PKWN mianowany organizatorem tej uczelni i pierwszym jej rektorem, a 31 października — profesorem zwyczajnym zoologii i anatomii porównawczej. Dnia 14 stycznia 1945 r. zorganizowano uroczystą inaugurację pierwszego roku akademickiego przy udziale prezydenta Krajowej Rady Narodowej. Odbывała się ona w niezwykłych okolicznościach — przy nalocie hitlerowskich samolotów, odpędzanych skutecznie przez artylerię przeciwlotniczą Armii Czerwonej, oraz przy akompaniamencie huk armat, jaki dochodził z oddalonego zaledwie o 50 km frontu walk na Wiśle.

Dzięki talentowi organizacyjnemu Rektora Raabego, jego pracowitości oraz wielkiej prawości charakteru rozwój uniwersytetu, pomimo niezwykle ciężkich warunków, szybko postępował naprzód. Uruchomienie pierw-

szej uczelni na skrawku wyzwolonej Ojczyzny, w okresie gdy większość kraju cierpiała jeszcze pod hitlerowskim jarzmem, gdy płonąła bohater-ska Warszawa i znajdujące się w niej bezcenne skarby kultury polskiej gdy lasy roily się od młodzieży walczącej z bronią w ręku o biologiczne utrzymanie się przy życiu — miało dla całej Polski i Polaków rozproszonych za granicą wielkie znaczenie moralne, świadczące o wielkiej sile regeneracyjnej wyniszczonego przez hitlerowców naszego narodu. Rektor Raabe pozyskał w tym okresie dowody zaufania rządu, serdeczną miłość młodzieży, wdzięczność i głębokie uznanie społeczeństwa.

W okresie od 1 września 1945 r. do 30 września 1946 r. Profesor Raabe, zachowując funkcję rektora, pełnił równocześnie obowiązki ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w ZSRR, kładąc wielkie zasługi nie tylko na polu polityczno-handlowym między tymi dwoma państwami, ale także w dziele odszukania w ZSRR i ewakuowania do Polski setek tysięcy Polaków, w tym około 20 tysięcy osieroconej młodzieży szkolnej.

Jako rektor i poseł na Sejm, troszczył się nie tylko o rozwój i o utrwalenie własnego dzieła, Uniwersytetu MCS, ale także o rozwój nauki ogólnopolskiej, wśród niezwykle trudnych warunków spowodowanych zniszczeniami wojennymi. Równocześnie z zapałem pracował dydaktycznie i naukowo. Wobec władzy miał odwagę walczyć o powagę, godność i suwerenność nauki polskiej w nowym układzie polityczno-społecznym kraju, o zachowanie zagrożonej już wówczas autonomii szkół wyższych, o przywrócenie uszczuplonych kompetencji rektora, senatu i rad wydziałowych, o prawo głoszenia własnych przekonań, a wreszcie o poziom moralny i patriotyczno-społeczny oraz o rozwój fizyczny młodzieży. Miał odwagę domagać się od władz bezpieczeństwa publicznego, aby każdy przypadek aresztowania studenta był z nim przedtem konsultowany. Równocześnie przy bardzo skromnych funduszach Uniwersytetu MCS stabilizował grono pracowników naukowych, administracyjnych i technicznych, usprawniał działalność biur uczelnianych, organizował życie naukowe, majątki doświadczałne Wydziału Rolnego, a wraz z przewodniczącym Wojewódzkiej Rady Narodowej, Ludwikiem Czugałą, zaczął opracowywać już plany budowy miasteczka akademickiego w Lublinie. Wielką zasługą Rektora Raabego było też powołanie wydawnictwa uniwersyteckiego „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, które za jego życia wycho-dziło już w 6 sekcjach.

W walce o realizację tych ideałów i postulatów, które po kilkuletnim tłumieniu wolności nauki w okresie tzw. dogmatycznych wypaczeń znalazły po większej części zrozumienie i są dziś już realizowane, zaczęły się pogarszać stosunki Rektora Raabego z władzami partyjnymi i Ministerstwem Oświaty. Spotykały go coraz większe trudności w urzędowaniu,

coraz głębsze upokorzenia, coraz boleśniesz rozczarowania, a wreszcie polityczna klęska, ponieważ wyobrażenia i marzenia o Polsce tego ideowca-socjalisty nie pokrywały się z powojenną rzeczywistością. Do rozbieżności o charakterze politycznym dołączyły się złośliwe donosicielstwo, zawiść i zazdrość będących u władzy jednostek z powodu wielkiego szacunku, jakim go młodzież i społeczeństwo darzyły. Zarzucano mu, że źle wychowuje młodzież, że wykazuje tendencje odchyleniowe od linii partii na odcinku nauki, oświaty i kultury. Na próżno szukał u najwyższych władz sprawiedliwości. Na próżno prosił o przeanalizowanie stawianych mu zarzutów i umożliwienie osobistej obrony, gdyż nie poczuwa się do winy. Przed zjednoczeniem PPS z PPR w r. 1948 odebrano mu nawet na kilka miesięcy legitymację członkowską PPS i zwrócono mu ją dopiero po interwencjach przyjaciół, zezwalając na wstąpienie w szeregi PZPR.

W rezultacie intryg nie przedłużono mu, upływającej 31 sierpnia 1948 r., kadencji rektora, a 28 stycznia 1949 r. przeniesiony został w stan spoczynku o prawie 2 lata wcześniej przed granicą wieku prekluzyjnego dla profesora akademickiego. Odsunięto go od wszelkich kontaktów z uwielbiającą go młodzieżą.

Pomimo nawału obowiązków i doznawanych przykrości, intensywnie nadal pracował naukowo. Z okresu lubelskiego pochodzą m. in. dwie jego prace o aparacie jądrowym u rzęskowca *Urostyla grandis* Ehrbg. (1946, 1947) oraz monografia pełzaka *Amoeba vespertilio* Penard (1951). W pierwszej z nich wykazał, że podział małego jądra u tego wymocзка przebiega inaczej niż u innych rzęskowców, że nie ma tam typowego podziału poprzecznego. W drugiej poddał wnikliwej analizie strukturę oraz zachowanie się jądra dużego podczas całego życia, a zwłaszcza w okresie przedpodziałowym. Wykazał, że w okresie troficznym stałym składnikiem jądra dużego są ciała kwasochłonne, które nazwał oksygranulami i — jak twierdził — mają one związek z odżywianiem się wymocзка. W badaniach nad *Amoeba vespertilio* wykrył u tego pełzaka znaną wówczas tylko w komórkach roślinnych wolutynę i wysunął pogląd, że spełnia ona rolę substancji zapasowej w okresie głodzenia. Obserwacje i wysuwane z nich przez Profesora Raabego wnioski zostały potwierdzone przez następnych badaczy. W okresie tym unowocześnił też podręcznik *Biologii* dla IV klasy gimnazjalnej, oparty na zasadach darwinowskiego ewolucjonizmu. Ogłosił też kilka artykułów w prasie na temat organizacji nauki.

Reasumując działalność naukowo-badawczą Henryka Raabego należy stwierdzić, że większość prac poświęcił on morfologii, fizjologii i ekologii wolno żyjących i pasożytniczych pierwotniaków, a w szczególności cytologii oraz zachowaniu się jądra dużego i małego podczas podziału komórki. Badania nad *Amoebidium parasiticum*, a zwłaszcza studia nad *Urostyla grandis* i *Amoeba vespertilio*, uzyskały największe uznanie. Prace te są

do dziś cytowane w krajowych i zagranicznych publikacjach. Za wkład do nauki został Profesor Raabe 5 sierpnia 1947 r. powołany na członka honorowego włoskiej Academia Culturale Adriatica d'Italia z siedzibą w Mediolanie, a 24 marca 1949 r. został członkiem czynnym The New York Academy of Science.

Profesor Raabe był świetnym wykładowcą i propagatorem wiedzy zoologicznej, a zwłaszcza ewolucjonizmu, troskliwym wychowawcą młodzieży akademickiej, dbał też bardzo o rozwój naukowy asystentów i dyplomantów. W okresie działalności Profesora Raabego zoologia na Uniwersytecie MCS stała wysoko i cieszyła się dobrą opinią wśród krajowych biologów. O poziomie i zaufaniu do zespołu zoologów lubelskich świadczy m. in. fakt, że przy udziale Profesora Raabego, jako promotora, patrona lub recenzenta i egzaminatora, do r. 1950 doktoryzowało się w Uniwersytecie MCS z zoologii 13 osób, a habilitowało 9, w tym ogromna większość poważnie zaawansowanych już naukowo badaczy z innych ośrodków akademickich. Wielu z nich zostało później profesorami wyższych uczelni.

Jak wspomniano już, życie nie oszczędzało Profesora Raabego. Doznawane krzywdy i cierpienia moralne znosił jednak z wielką godnością, nie dając tego po sobie poznać. Odbijały się one natomiast na jego zdrowiu, wzmogła się choroba serca. W tym desperackim — zdawałoby się — okresie Profesor Raabe, odsunięty od uczelni i od kontaktu z młodzieżą, napisał w ostatnich dniach swojego życia, wspomnienia z heroicznego okresu organizowania uczelni, kończąc je pełnymi życzliwości zaleceniami, aby Uniwersytet realizował „wielkie ideały równości, braterstwa człowieka idącego ku ustrojowi socjalistycznemu, [...], aby wytrwale służył nauce i kulturze narodu, jego wolności i rozkwitowi, [...] niosąc sztandar postępu dla dobra ludzkości”. Takie były ostatnie życzenia i drogowskaz organizatora i pierwszego rektora dla Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Dnia 27 stycznia 1951 r. Profesor Raabe doznał ataku sercowego, a następnego dnia zmarł, mając 68 lat i 2 miesiące. Wypaliło się aktywne, lecz jakże twórcze, życie. Pochowany został 31 stycznia na Cmentarzu Komunalnym w Lublinie przy ul. Lipowej.

Prof. dr Gabriel Brzęk